

Dom na skale – Andrzej Pawlewicz

Ktoś zbudował dom na piasku,
Wymarzony, wspaniały dom
Ale przyszła burza,
Runął z wielkim trzaskiem
Zbudowany na piasku dom

Ktoś zbudował dom na skale,
Wymarzony, wspaniały dom
Przyszły chmury ciemne,
Uderzyły fale,
Dom na skale ani drgnął

Trzeba miłość budować na skale,
Swoje szczęście oprzeć o głaz
Gdy w godzinę złą wiatr powieje,
No to co,
Mój dom na skale będzie stał

Trzeba miłość budować na skale,
Swoje szczęście oprzeć o głaz
Gdy w godzinę złą wiatr powieje,
No to co,
Mój dom na skale będzie stał
Zawsze stał,
Mocno stał

Na to nasze budowanie,
Boże połóż wszechmocną dłoń
Kto Ci ufa Panie
Mocny jest jak granit,
I szczęśliwie zbuduje dom

Nie wiem, co przyniesie życie,
Za godzinę, za dzień, za rok,
Ale wiem to jedno,
Bóg jest skałą wierną,

Nie odstępuj od niego na krok

Trzeba miłość budować na skale,
Swoje szczęście oprzeć o głaz
Gdy w godzinę złą wiatr powieje,
No to co,

Mój dom na skale będzie stał

Trzeba miłość budować na skale,
Swoje szczęście oprzeć o głaz
Gdy w godzinę złą wiatr powieje,
No to co,

Mój dom na skale będzie stał

Mocno stał,
Zawsze stał,
Zawsze stał;



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych